

Sygn. akt III AUa 1977/15

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 14 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Mazur
Sędziowie:	SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń (spr.) SSA Grażyna Czyżak
Protokolant:	sekr.sądowy Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2016 r. w Gdańsku

sprawy Z. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 września 2015 r., sygn. akt VI U 282/15

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

SSA Grażyna Czyżak SSA Barbara Mazur SSA Iwona Krzeczowska – Lasoń

Sygn. akt III AUa 1977/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 16 grudnia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. – po rozpoznaniu wniosku Z. B. z dnia 30 maja 2014 r. – odmówił wnioskodawcy prawa do przeliczenia podstawy wymiaru renty z tytułu niezdolności do pracy. W uzasadnieniu tej decyzji organ rentowy wskazał, iż odmówił przeliczenia wysokości podstawy wymiaru na podstawie oryginalnych kart płacowych z lat 1981 – 1986, gdyż zgodnie z art. 51a ustawy o narodowym zasobie archiwalnym działalność gospodarcza w zakresie przechowywania dokumentacji osobowej i płacowej pracodawców o czasowym okresie przechowywania wymaga uzyskania wpisu do rejestru przechowawców akt osobowych i płacowych, natomiast nie ma podstaw prawnych do uwzględnienia dokumentacji osobowo – płacowej przedkładanej przez przedsiębiorcę, który nie jest uprawniony do przechowywania przedmiotowej dokumentacji – nie został wpisany do rejestru przechowawców akt osobowych i płacowych. Organem

prowadzącym rejestr jest marszałek województwa właściwy ze względu na miejsce wykonywania działalności objętej wpisem.

W przypadku gdy zakład pracy został zlikwidowany a dokumentacja płacowa jest w posiadaniu osoby fizycznej, wysokość zarobków może być udokumentowana na podstawie wpisów w kartach wynagrodzeń. Karty wynagrodzeń (oryginały) mogą być przedłożone ZUS i mogą stanowić środek dowodowy – pod warunkiem jednak, iż posiadają pieczętkę firmy oraz pieczętkę imienną osoby dokonującej wpisu lub odpowiadającej za wpis o wysokości osiągniętych wynagrodzeń w okresie trwania stosunku pracy. Organ rentowy zwrócił w związku z tym uwagę na to, iż przedłożona przez wnioskodawcę dokumentacja (...) nie jest przechowywana przez firmę przechowawczą, archiwum wpisane do rejestru, tylko przez osobę fizyczną, a karty wynagrodzeń nie zawierają pieczętki firmowej i pieczętki imiennej osoby dokonującej wpisu lub odpowiedzialnej za wpis. Ponadto brak dokumentacji osobowej, na podstawie której można zweryfikować okresy oddelegowania do pracy za granicą, za które zakład pracy w zaświadczeniu o wynagrodzeniu RP-7 z 21 grudnia 1995 r. przyjął wynagrodzenie zastępcze.

Odwołanie zaskarżające powyższą decyzję w całości wniósł ubezpieczony, domagając się zmiany decyzji poprzez przeliczenie wysokości podstawy wymiaru renty na podstawie oryginalnych kart płacowych z lat 1981 – 1986. W uzasadnieniu odwołania ubezpieczony podniósł, że oryginalne karty wynagrodzeń otrzymał od J. G. (1) i, mimo iż dokumenty te nie posiadają firmowych pieczętek, ich wygląd wyraźnie wskazuje, że od momentu sporządzenia tych dokumentów pracodawca nie umieszczał na nich pieczętek firmowych i pewnie taka sytuacja dotyczyła także dokumentów innych pracowników. Podkreślał on jednak, że dokumenty te (karty wynagrodzeń) są oryginalne i stanowisko ZUS co do nieuznania ich za środek dowodowy z wyżej wskazanych przyczyn uważa za nieobiektywne, a obciążenie go skutkami działań pracodawcy jest dla niego krzywdzące.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji i dodatkowo argumentując, iż jak wynika z zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 21 grudnia 1995 r., wydanego przez Przedsiębiorstwo Budownictwa (...) Spółkę z o. o. ubezpieczony osiągnął wynagrodzenia:

- 1980 r. – 10.3546;
- 1981 r. – 98.146;
- 1982 r. – 117.832;
- 1983 r. – 172.627;
- 1984 r. – 173.854;
- 1985 r. – 217.013,

a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru 101,59 % został przyjęty do obliczenia wysokości świadczenia ubezpieczonego i brak podstaw do jego „korekty” w oparciu o karty płacowe, które nie zostały opatrzone pieczętkami firmowymi i imiennymi. Nadto brak podstaw do przyjęcia dokumentacji, która nie jest przechowywana przez uprawnionego przechowawcę.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 22 września 2015 r. (sygn. akt VI U 282/15) zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, iż zobowiązał Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w B. do przeliczenia pobieranej przez ubezpieczonego Z. B. renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w oparciu o wskaźnik wysokości podstawy wymiaru tego świadczenia wynoszący 104,13 % od dnia 1 maja 2014 r. (pkt 1) oraz nie stwierdził odpowiedzialności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (pkt 2).

Sąd Okręgowy wskazał, że spór w niniejszej sprawie dotyczył ponownego obliczenia pobieranej przez ubezpieczonego renty z tytułu niezdolności do pracy.

We wniosku z dnia 30 maja 2014 r. ubezpieczony Z. B. wniósł o przeliczenie pobieranej renty z uwzględnieniem wynagrodzeń wskazanych w oryginalnych kartach wynagrodzeń z lat 1981, 1982, 1983, 1984, 1985 i 1986, wynagrodzeń uzyskanych przez niego w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) Spółce z o. o. w B..

Organ rentowy w postępowaniu administracyjnym i sądowym podważał wiarygodność powyższych dokumentów (które ubezpieczony w oryginałach przedłożył temu organowi, który z kolei sporządził odpisy tych dokumentów i dołączył do akt rentowych) na podstawie dwóch argumentów:

- po pierwsze, iż dokumenty te nie zostały podpisane i opatrzone imiennymi pieczętkami osób, które je sporządziły;
- po drugie, iż dokumenty te przechowywane były przez osobę fizyczną, która nie jest w rozumieniu art. 51 a ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz. U. z 2011r., Nr 123, poz.698) uprawnionym przechowawcą.

Powyższe zarzuty organu rentowego co do wiarygodności złożonych przez ubezpieczonego dokumentów rozważał Sąd Okręgowy w postępowaniu rozpoznawczym. Na podstawie dowodu z zeznań świadka J. G. (1) Sąd Okręgowy ustalił, iż karty wynagrodzeń powoda zostały przekazane temu świadkowi w celach przechowawczych przez syndyka masy upadłości byłego pracodawcy ubezpieczonego Przedsiębiorstwo Budownictwa (...) Spółkę z o. o. z siedzibą w B.. Świadek J. G. (1) potwierdziła w swoich zeznaniach stanowczo wiarygodność tych dokumentów. Dodatkowo Sąd Okręgowy przy ocenie, iż karty wynagrodzeń powoda z lat 1981 – 1986 są dokumentami wiarygodnymi miał na uwadze to, iż nie zawierają one istotnych skreśleń, a ich stan fizyczny potwierdza ich autentyczność. Wiarygodność zeznań świadka J. G. (1) w zakresie potwierdzenia autentyczności kart wynagrodzeń ubezpieczonego wynika, w ocenie Sądu, z okoliczności, w jakich weszła ona w ich posiadanie jako przechowawca. Zgodziła się ona na prośbę syndyka masy upadłości do zarchiwizowania istotnych dla uprawnień płacowych byłych pracowników (...) Spółki z o.o. dokumentów, przekazanych jej przez syndyka M. B. po zakończeniu postępowania upadłościowego.

Sąd I instancji przyznał, że karty płacowe ubezpieczonego z lat 1981 – 1986 rzeczywiście nie są podpisane przez osoby sporządzające te dokumenty i nie zawierają pieczętek zakładowych i imiennych, jednakże przy ocenie ich wiarygodności i mocy dowodowej w postępowaniu sądowym Sąd Okręgowy wziął pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, bez ograniczeń dowodowych właściwych dla postępowania administracyjnego przed organem rentowym. W ocenie Sądu ubezpieczony nie może ponosić ujemnych konsekwencji wadliwie sporządzonej przez pracowników jego byłego pracodawcy dokumentacji płacowej, w sytuacji, w której wykazane zostało autentyczne pochodzenie kart wynagrodzeń ubezpieczonego oraz wyjaśnione zostały okoliczności, w których doszło do odnalezienia tych kart. Nie ma powodów, aby wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia ubezpieczonego był oparty na dokumencie (zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu – druku RP-7), który z nieznanymi przyczynami nie odzwierciedla rzeczywistych podstaw wymiaru składek.

Sąd Okręgowy przytoczył, iż w myśl art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2015r. poz.748) wysokość emerytury lub renty oblicza się ponownie,

z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, od podstawy wymiaru ustalonej w myśl art. 15, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne lub ubezpieczenie emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego:

1) z liczby kolejnych lat kalendarzowych i w okresie wskazanym do ustalenia poprzedniej podstawy wymiaru świadczenia,

2) z kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z 20 lat kalendarzowych, poprzedzających bezpośrednio rok kalendarzowy, w którym zgłoszono wniosek o przyznanie emerytury lub renty albo o ponowne ustalenie emerytury lub renty, z uwzględnieniem art.176,

3) z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadającym przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury lub renty

- a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego.

Postępowanie dowodowe wykazało, iż uwzględnienie wynagrodzeń ubezpieczonego wykazanych w kartach wynagrodzeń dołączonych do wniosku wszczynającego postępowanie w niniejszej sprawie daje podstawę do ponownego obliczenia pobieranego przez niego świadczenia albowiem wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzedniego i obliczonego z tych samych lat.

Według hipotetycznego wyliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru renty ubezpieczonego wskaźnik ten wzrósł ze 101,59 % do 104,13 %. (vide – pisemne wyliczenie w piśmie procesowym pełnomocnika ZUS z 21 lipca 2015 r. – k.23)

Ubezpieczony zgodził się z tym wyliczeniem i wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji z uwzględnieniem nowego, wyższego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia.

Sąd Okręgowy zważył, że wzrost wskaźnika wysokości podstawy wymiaru renty nie był znaczny, jednak o wysokości pobieranego przez odwołującego się świadczenia powinny decydować jego rzeczywiste i wykazane w toku procesu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenie emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i argumenty Sąd Okręgowy

na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 111 ust. 1 ustawy emerytalno – rentowej zmienił zaskarżoną decyzję, zobowiązując organ rentowy do przeliczenia pobieranej przez ubezpieczonego renty z tytułu niezdolności do pracy w oparciu

o wskaźnik wysokości podstawy wymiaru tego świadczenia wynoszący 104,13 %

od dnia 1 maja 2014 r., to jest od pierwszego dnia miesiąca, w którym został złożony przez niego wniosek o to przeliczenie (art. 129 ust. 1 ustawy emerytalno – rentowej).

W punkcie II wyroku Sąd Okręgowy nie stwierdził odpowiedzialności organu rentowego, o której mowa w art. 118 ust.1a powyższej ustawy emerytalno – rentowej albowiem wiarygodność i moc dowodowa oryginalnych kart płacowych weryfikowana była w postępowaniu sądowym na podstawie innych dowodów, które nie były znane temu organowi.

Apelację od wyroku wywiódł pozwany organ rentowy, zaskarżając go w części - co do pkt 1 i zarzucając naruszenie norm prawa materialnego tj. art. 15 ustawy

z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz norm prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. przez uznanie

za wiarygodne kart wynagrodzeń przechowywanych przez podmiot nieuprawniony

w rozumieniu art. 51 a ustawy z dnia 14 lipca 1983 roku o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach.

Powołując się na powyższe apelując wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy celem ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powoda na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W ocenie pozwanego Sąd Okręgowy naruszył przepis art. 51 a ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach przez uznanie, że archiwum prowadzone przez osobę nieuprawnioną daje rękojmię prawdziwości dokumentacji w nim zgromadzonej, tym bardziej, iż dokumenty te nie są opatrzone podpisem ani pieczęcią zakładu pracy.

Organ rentowy zarzucił także, iż Sąd nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Mianowicie przesłuchał jedynie przechowawcę akt J. G. (1) - nie wpisaną na listę przechowawców. Sąd oparł się na zeznaniu jedynie tego świadka potwierdzającego pochodzenie dokumentów i ich autentyczność. W ocenie organu istotnym byłoby przesłuchanie syndyka masy upadłości (...).

Ponadto w ocenie organu rentowego wiarygodnym jest wystawiony przez Przedsiębiorstwo Budownictwa (...) z o.o. w B. dokument znajdujący się na karcie 7 akt rentowych opatrzony datą 21.12.1995 r. i podpisany przez pracodawcę.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja organu rentowego okazała się zasadna w sposób skutkujący zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem odwołania Z. B..

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była kwestia zasadności odmowy przez organ rentowy przeliczenia wysokości podstawy wymiaru świadczenia rentowego ubezpieczonego na podstawie przedłożonych przez wnioskodawcę kart wynagrodzeń z lat 1981 – 1986.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego we wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy dokonał błędnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, a w konsekwencji - poczynił nieprawidłowe ustalenia faktyczne, co skutkowało naruszeniem przepisów prawa materialnego.

Przypomnieć należy, że zaskarżoną decyzją z dnia 16 grudnia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił Z. B. przeliczenia wysokości podstawy wymiaru renty z tytułu niezdolności do pracy na podstawie kart wynagrodzeń z lat 1981 – 1986, podnosząc, iż nie ma podstaw do uwzględniania dokumentacji płacowej, która przechowywana była przez osobę nieuprawnioną do jej przechowywania w świetle przepisów ustawy o narodowym zasobie archiwalnym, i która nadto nie została opatrzona pieczęcią firmową i pieczęcią imienną osoby dokonującej wpisu lub odpowiedzialnej za wpis. Organ rentowy zwracał też uwagę na brak dokumentacji osobowej, pozwalającej na weryfikację okresów oddelegowania wnioskodawcy do pracy za granicą, za które zakład pracy w zaświadczeniu Rp-7 z dnia 21.12.1995 r. przyjął wynagrodzenie zastępcze.

Sąd I instancji, na podstawie zeznań świadka J. G. (1) tj. osoby, która przechowywała dokumentację płacową pracowników Przedsiębiorstwa Budownictwa (...) Sp. z o.o. w B., uznał karty wynagrodzeń z lat 1981 - 1986 za wiarygodne, a w konsekwencji mogące stanowić podstawę przeliczenia wysokości podstawy wymiaru świadczenia ubezpieczonego.

Z kart wynagrodzeń przedłożonych przez Z. B. wynika, iż w latach 1981 – 1985 osiągnął on następujące kwoty wynagrodzeń z tytułu zatrudnienia w (...): w roku 1981 – 100.546 zł, w roku 1982 – 123.425 zł, w roku 1983 – 178.025 zł, w roku 1984 – 188.441 zł, w roku 1985 – 213.064 zł.

Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd I instancji, nie widzi podstaw do uznania przedmiotowych dokumentów za wiarygodne.

Przede wszystkim Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że dokumentem prywatnym – a tak należy traktować karty wynagrodzeń - jest co prawda każdy dokument, który nie jest dokumentem urzędowym, jednakże pismo stanowiące dokument prywatny musi spełniać ogólne warunki przewidziane dla wszelkich dokumentów jako środków dowodowych, tj. musi zawierać określoną treść, a także podpis wystawcy. Podpis stanowi element sine qua non dokumentu prywatnego, co wynika wprost z art. 245 k.p.c. Karty wynagrodzeń Z. B. za lata 1981 – 1986 nie zostały natomiast opatrzone jakimkolwiek podpisem.

Podkreślenia wymaga również, iż J. G. (1) – potwierdzając co prawda, że znajdujące się w aktach ZUS kserokopie kart płacowych są odpisami oryginalnych kart wynagrodzeń - zaprzeczyła jednak jakoby znajdująca się na nich adnotacja o treści: „za zgodność z oryginałem J. G. (1)28.04.2014 r.” została sporządzona przez nią. Sąd odwoławczy miał również na uwadze okoliczność, że – jak zeznała świadek – nie zajmowała się on księgowością ani kadrami w przedsiębiorstwie (...).

Sąd Apelacyjny podziela pogląd, zgodnie z którym niepoświadczona kserokopia nie jest dokumentem. Jeżeli zaś pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. Odmiennie ujęcie tego zagadnienia prowadziło do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentu. Wymienione w art. 308 k.p.c. środki dowodowe ustawodawca zaliczył do "przyrządów utrwalających albo przenoszących obrazy lub dźwięki". Oznacza to, że środki te, w tym także fotokopie, mają przedstawiać rzeczywistość poprzez zawarte w nich obrazy lub dźwięki, a nie przez opisy wyrażane pismem (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 24 listopada 2010 r., I ACa 831/10, LEX nr 898656).

Już z powyżej wskazanych względów nie można, w ocenie Sądu odwoławczego, uznać spornych kart wynagrodzeń za wiarygodny środek dowodowy.

Kontynuując rozważania zauważyć należy, że w aktach rentowych (k. 6 i 6a) znajdują się dwa zaświadczenia z dnia 20 grudnia 1995 r., podpisane przez Kierownika Sekcji Kadr i (...) D. Ekonomicznego (...) T. K. poświadczające, że ubezpieczony był delegowany poza granice kraju w okresach: od 10 października 1984 r. do 3 czerwca 1985 r. i od 23 listopada 1985 r. do 9 kwietnia 1986 r. W zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu dotyczącym wnioskodawcy z dnia 21 grudnia 1995 r., podpisanym przez Kierownika D. Ekonomicznego (...) - M. J. oraz Z-cę Dyrektora ds. (...) S. M. znajduje się zapis, że wystawione ono zostało na podstawie kart wynagrodzeń Z. B. i K. Ś. (k- 7 a.r.). Z zaświadczenia z dnia 21 grudnia 1995 r. wynika, że wynagrodzenie ubezpieczonego za okres 1981 – 1985 kształtowało się następująco: 1981 r. – 98.146 zł, 1982 r. – 117.832 zł, 1983 r. – 172.627 zł, 1984 r. – 173.854 zł, 1985 r. – 217.103 zł.

Dokumenty powyższe z całą pewnością należy uznać za autentyczne i rzetelne. Do akt rentowych zostały one przedłożone w oryginale, opatrzone zostały pieczęciami i podpisami osób upoważnionych do jego wystawienia. Należy nadto zauważyć, iż sporządzony został on ponad 20 lat temu, w czasie, gdy przedsiębiorstwo (...) jeszcze funkcjonowało, na potrzeby złożenia

przez ubezpieczonego wniosku o rentę inwalidzką. Nadto okoliczność pracy wnioskodawcy na kontrakcie została potwierdzona przez świadka B. W. przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy w sprawie o emeryturę sygn. akt VI U 720/14 (zapis dźwięku od 00:03:32 do 00:12:46 k- 14 akt przywołanej sprawy).

Z kolei w aktach emerytalnych (k. 16) znajduje się zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 5 stycznia 2014 r., podpisane przez J. G. (1) i syndyka – M. B.. Z zaświadczenia tego wynika, iż zostało ono wystawione na podstawie kart wynagrodzeń, a ubezpieczony osiągnął następujące wynagrodzenia: w roku 1981 – 106.106 zł, w roku 1982 – 127.950 zł, w roku 1983 – 177.727 zł, w roku 1984 – 232.557 zł, w roku 1985 – 225.744 zł.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że zaświadczenie z dnia 5 stycznia 2014 r. wystawione zostało przez J. G. (1) tj. osobę, której syndyk powierzył przechowywanie kart wynagrodzeń pracowników likwidowanego zakładu pracy. Pomimo jednak okoliczności, że – jak wskazano w treści zaświadczenia – wystawione ono zostało na podstawie kart wynagrodzeń, kwoty wynagrodzeń wykazane w zaświadczeniu nie są zbieżne z kwotami wynikającymi z kart płacowych, i nie zawierają zapisu o wynagrodzeniu zastępczym innego pracownika, co stawia pod znakiem wątpliwości wiarygodność zarówno przedmiotowego zaświadczenia, jak i przedkładanych aktualnie kart wynagrodzeń ubezpieczonego. Zapisy w kopiach kart wynagrodzeń od listopada 1984 r. do lutego 1985 r. i od grudnia 1985 r. do marca 1986 r. wskazują, że wnioskodawca efektywnie pracę na rzecz pracodawcy za którą wypłacono mu wynagrodzenie. Wnioskodawcy, w związku z zatrudnieniem za granicą w okresach wskazanych, do ustalenia podstawy wymiaru emerytury można przyjąć tylko wynagrodzenie zastępcze. Wnika to zarówno z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 marca 1984 r. w sprawie okresów zatrudnienia za granicą i zasad udzielania świadczeń emerytalno-rentowych z tytułu tego zatrudnienia (Dz. U. Nr 17, poz. 81 z późn. zm.) jak i § 10 pkt 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent (tekst jedn.: Dz. U. z 1989 r. Nr 11, poz. 63 z późn. zm.).

Ze wskazanych powyżej względów, uznając, że brak jest podstaw do przeliczenia wysokości podstawy wymiaru świadczenia rentowego wnioskodawcy na podstawie kart wynagrodzeń z lat 1981 – 1986, Sąd Apelacyjny, działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie wnioskodawcy, jak w sentencji.

SSA Barbara Mazur SSA Iwona Krzeczowska – Lasoń SSA Grażyna Czyżak